Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, PIĄTEK 30 STYCZNIA 1948 ROKU | Nr 30 (684)

# Bazy i plan Marshalla

## Dwie drogi, mające zapewnić imperialistom panowanie nad światem. — USA obsadza Morze Śródziemne

Rząd Stanów Zjednoczonych przystąpił do budowy bazy wojskowej w Mellacha, w Libii, dawnej kolonii włoskiej. W prasie angielskiej i amerykańskiej podkreśla się wielkie znaczenie tej bazy, która pozwala kontrolować wschodnią i środkową część morza Śródziemnego.

Ambasador radziecki w Waszyngtonie zwrócił uwagę rządu USA, iż utworzenie w Mellacha bazy lotniczej w porozumieniu z Anglią jest sprzeczne z brzmieniem traktatu pokojowego z Italią. Identyczna nota została skierowana do rządu brytyjskiego.

Dziennik paryski „Humanite" donosi, że amerykańskie okręty wojenne złożą w najbliższym czasie wizytę „przyjaźni" flocie francuskiej w jednym z portów południowych. Będzie to wizyta „przyjaźni" w duchu tych, które „uszczęśliwiły" Grecję i Włochy!

Dnia 25 stycznia, kontynuuje „Humanite", rozpoczęło się lądowanie amerykańskiej piechoty morskiej w porcie Bari (południowe Włochy). Na wezwanie związków zawodowych włoskie masy pracujące zorganizowały liczne demonstracje w Taranto, Brindisi i Bari. Na znak protestu postanowiono przeprowadzić półgodzinny strajk.

Według słów „Humanite" koncentracja amerykańskiej floty na Morzu Śródziemnym związana jest z ostatnimi pertraktacjami wojskowymi przedstawicieli Londynu i Waszyngtonu. Powołując się na angielską gazetę „Sunday Dispatch", „Humanite" wylicza postanowienia, które zostały ostatnio powzięte:

1. Zwiększenie amerykańskich i angielskich sił zbrojnych na Morzu Śródziemnym;

2. organizacja szeregu baz lotniczych w Afryce Północnej;

3. wysyłanie do Grecji posiłków w składzie oddziałów lotniczych i lądowych angielskiej i amerykańskiej piechoty morskiej;

4. organizacja nowej angielskiej bazy wojennej na wyspie Cypr.

* * *

# Jaki cel mają „wizyty"

## wojennych jednostek morskich USA w różnych portach świata?

(Obsł. wł.) Dnia 20 stycznia do Buenos Aires przybyły: amerykański krążownik „Albany" i torpedowiec „George Mac kensee" pod dowództwem wiceadmirała Mac Kornicka. Gazeta „La Ora", konstatując wizytę amerykańskich okrętów wojennych pisze: „Trudno nam jest szczerze powitać przedstawicieli floty, znajdującej się w służbie agresywnej polityki jankesów".

Następnie gazeta podkreśla, że w ogóle „wizyty" amerykańskich okrętów wojennych mają zazwyczaj na celu „wywarcie wpływu lub też nastraszenie rządów i narodów, nasuwając im na myśl, że niekorzystny jest opór wobec mocarstwa dysponującego podobnymi siłami morskimi".

Gazeta pisze, że te pływające po wszystkich morzach świata amerykańskie okręty wojenne są „symbolami ucisku i pięściami, którymi imperialiści Waszyngtonu grożą ludzkości, dążącej do całkowitego wyzwolenia".

# Gdyby ścierwo ożyło...

(Hor.) Hitleryzm niemiecki nie był błyskawicznym atakiem furii u normalnego — zdawało by się człowieka, nie był gromem z jasnego nieba. Poszczególne jaskrawe cechy „duszy" tego narodu, które osiągnęły szczytowy wyraz w „narodowym socjaliźmie", mają swoją dawną i długą historię.

Ciągnie się ona poprzez pamiętniki cezarów rzymskich („Germanów, czy się buntują, czy nie, trzeba regularnie tłuc co dziesięć lat. Wówczas dopiero będą spokojni i... zadowoleni"), poprzez średniowieczne raubritterstwo, poprzez wylęgarnię niemieckiej krwiożerczości i militaryzmu w pruskiej kolebce bastardów germańsko - słowiańskich, poprzez Fryców „Wielkich" i Wilhelmów, aż do pokracznego psychopaty „w ząbek czesanego".

Ale idea: „Niemcy ponad cały świat" była propagowana, budowana z niemiecką metodycznością, uzasadniana i utwierdzana przede wszystkim przez filozofów i historyków, przez „uczonych" niemieckich, przez „proroków", zwiastujących erę hitleryzmu i faszyzmu.

Jednym z takich właśnie czołowych „historyków", dowodzących wyższości Niemców nad wszystkimi narodami globu i — na tej podstawie ich „boskiego" prawa do wszelkiego bezprawia, był żyjący w ubiegłym wieku znany i osławiony historyk Treitschke.

Tyle, co do przeszłości.

Teraz — dzień dzisiejszy. O „wybielaniu" exnazistów, o obsadzaniu przez Angloamerykanów najważniejszych stanowisk administracyjnych i gospodarczych w „Bizonii" najwierniejszymi pracownikami i wyznawcami Hitlera— pisze cała prasa codziennie.

Ale widocznie tego za mało. Albowiem, jak się dowiadujemy z wczorajszej depeszy:

„Władze okupacyjne w Bizonii zabroniły rozpowszechniania 22 książek, między którymi znajdują się dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina itd. Dozwolone jest natomiast Niemcom czytanie dzieł skrajnie reakcyjnego historyka niemieckiego Treitschkego. Zakazana została również mowa ministra Mołotowa, wygłoszona z okazji rocznicy rewolucji październikowej."

Wysokie anglosaskie władze okupacyjne, chcą dać pokarm najszerszym masom, chcą w ten sposób „regenerować" ducha niemieckiego!

Czy teraz tytuł naszego artykułu jest już zrozumiały?

Puśćmy wodze fantazji. Jakżeby się też uradowało, jakby się ucieszyło, że tak jego „Kampf" o wyzwolenie z mas niemieckich starych „idei" ludobójstwa i szowinistycznego obłąkania — na nowo, od nowa rozpoczynają dziś i prowadzą różni Clay'e i Robertson'y — pewne ścierwo, gdyby ożyć i zobaczyć co się w Bizonii dzieje, mogło..

# Banknoty 5000-frankowe

## unieważnione przez rząd francuski

W Paryżu komisja finansowa Zgromadzenia Narodowego ponownie odrzuciła wczoraj rano projekt ustawy rządowej o utworzeniu wolnego rynku dla złota i walut. W głosowaniu 20 głosów padło za ustawą i 20 przeciw. 3 deputowanych wstrzymało się od głosowania. Ustawa ma być jeszcze raz wniesiona na Zgromadzenie Narodowe.

Minister skarbu Mayer wydał wczoraj rano rozporządzenie o składaniu do depozytów bankowych baknotów 5000 frankowych, oraz o zamknięciu banków i giełd na przeciąg 2 dni. Minister Mayer zapewnił komisję finansową, że przy wycofaniu banknotów rząd będzie czynił rozróżnienia między posiadaczami wielkich i małych ilości banknotów 5000 frankowych. Przypuszczalnie rząd zarobi na tej operacji, ponieważ wiele osób powstrzyma się od składania posiadanych banknotów, aby ich nie zapytano, skąd je posiadają.

Powszechna Konfederacja Pracy zażądała wycofania obu ustaw, twierdząc, iż dotkną one jedynie drobnych posiadaczy, a nie wielkich kapitalistów.

# Przełomowe znaczenie

## mają dla Polski umowy zawarte w Moskwie. — Powrót delegacji do Warszawy

W dniu wczorajszym powróciła z Moskwy do Warszawy delegacja Rządu RP. Po powitaniach na dworcu, premier Cyrankiewicz złożył przed mikrofonem Polskiego Radia krótkie oświadczenie, w którym raz jeszcze podkreślił przełomowe znaczenie dla naszego Państwa umów, zawartych z rządem radzieckim w Moskwie.

Tego samego dnia po południu Prezydent R. P. ob. Bolesław Bierut przyjął Premiera Cyrankiewicza, wicepremiera Gomułkę i ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca, którzy po powrocie z Moskwy złożyli mu sprawozdanie o wyniku pertraktacji i zawartych umowach gospodarczych między Polską a ZSRR.

# Lokomotywy dla Polski

W dniu 28 bm. wszedł do Gdańska statek norweski „Kristen Smith" z dalszym transportem zamówionych w Ameryce lokomotyw.

Statek przywiózł ze sobą 30 nowych amerykańskich parowozów.

# Bevin montuje „blok"

## Belgia, Holandia, Luxemburg i Włochy - pierwszymi ofiarami planu „konsolidacji" Europy

W Luksemburgu rozpoczęły się wczoraj narady 9 ministrów „Beneluxu" — (Belgii, Holandii i Luksemburga) w sprawie propozycji anglo - francuskich utworzenia „ściślejszego przymierza" między tymi państwami. Podczas narad rozważana będzie również sprawa przystąpienia Anglii i Francji do misji celnej, zawartej uprzednio przez państwa „Beneluxu".

Rząd francuski podał do wiadomości, iż projekt połączenia Francji i Włoch unią gospodarczą został już opracowany. Oprócz unii celnej, projekt przewiduje unię rolniczo - przemysłową.

* * *

Tygodnik moskiewski „Nowoje Wremia" zamieścił komentarz do ostatniej mowy brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevina. Według komentatora, mowa Bevina miała na celu propagowanie bloku zachodniego. Blok zachodni zaś ma na widoku dwa zadania: rozbicie Europy i eksploatację kolonialną krajów pozaeuropejskich.

„Nowoje Wremia" podkreśla dalej, że mocarstwa anglosaskie dążą do osiągnięcia swoich imperialistycznych celów krwią i żelazem, usiłując jednocześnie zwalić odpowiedzialność na inne państwa. Wszyscy jednak wiedzą, — pisze tygodnik, — że to nie Związek Radziecki dąży do opanowania siłą Włoch, że nie Związek Radziecki stosuje zbrojną interwencję w Grecji. Plan Marshalla i doktryna Trumana — to nie są bynajmniej radzieckie pomysły. Mowa Bevina miała na celu do pewnego stopnia zaszachowanie Związku Radzieckiego, co jednak absolutnie chybiło celu.

# Obowiązek oszczędzania

## Ile będą wpłacali na książeczki ludzie pracy, właściciele sklepów, zakładów przemysłowych i rzemieślniczych?

W wczorajszym „Ekspressie" donieśliśmy o projektowanym dekrecie **w sprawie społecznego oszczędzania.**

Zgłaszając projekt tego dekretu min. Dąbrowski oświadczył m. in.:

„W okresie, kiedy klasa pracująca w Polsce walczy o podniesienie dochodu narodowego poprzez zwiększenie produkcji — **nie możemy obojętnie patrzeć na trwonienie części dochodu społecznego przez wyłączenie go z procesów inwestycyjnych i kierowanie na zakup towarów luksusowych, bądź o znaczeniu spekulacyjnym.** Wobec tego Rząd musiał się zająć pulą dochodów indywidualnych, które nie zawsze obracane są na cele, wytknięte przez Narodowy Plan Gospodarczy, a często nawet **obracają się przeciwko tym celom, siejąc na rynku zamieszanie".**

Stawki przymusu oszczędnościowego dla świata pracy są minimalne. **Pracownicy zarabiający do 20 tysięcy zł. miesięcznie w ogóle nie podlegają temu obowiązkowi. Pracownicy zarabiający od 20 do 34 tysięcy zł. miesięcznie oszczędzają przymusowo 1 proc. swoich zarobków, a więc od 200 do 340 zł., pracownicy zarabiający do 50.000 zł. miesięcznie — 2 proc., a więc do 1.000 zł., pracownicy zarabiający ponad 50.000 zł. — 3 proc., a więc od 1.500 zł. miesięcznie będą wpłacali na książeczki oszczędnościowe.**

**Stawki oszczędnościowe dla prywatnego przemysłu, handlu i usług wynoszą przy dochodzie od 240 do 250 tys. zł. rocznie — 3,7 proc., do 300 tys. zł. — 4,3 proc., do 350 tys. zł. — 5 proc., do 400 tys. zł. — 5,7 proc., do 450 tys. — 6,3 proc., — przy dochodzie pół miliona złotych — 7 proc. i dalej w tej samej skali progresywnej.** Przymus oszczędzania dochodzi przy 1 milionie rocznego dochodu do 10,3 proc., przy 1.800.000 zł. — do 13 proc., przy 3.600.000 zł. — do 15 proc., a przy dochodzie rocznym ponad 6 milionów złotych — do 18 proc.

Wkłady oszczędnościowe nie mogą być zajmowane sądownie. Każdy posiadacz książeczki oszczędnościowo - inwestycyjnej będzie mógł corocznie, poczynając od 1949 r. wycofać 5 proc. swego wkładu oszczędnościowego. Łączna wysokość sum zwróconych w ciągu roku oszczędności nie będzie mogła przekraczać 50 tys. zł., ani połowy wkładu oszczędnościowego.

W przypadku śmierci oszczędzającego względnie rozwiązania się firmy, całkowita wypłata oszczędności następuje do rąk spadkobierców, względnie rozdzielona zostaje między wspólników przedsiębiorstwa.

Książeczki oszczędnościowo - inwestycyjne będą **imienne, nieprzenośne i oprocentowane.**

W ten sposób, poza gwarancją, że oszczędzane przez nas pieniądze są dostatecznie zabezpieczone (nadzór nad środkami pieniężnymi, gromadzonymi przez społeczny fundusz oszczędnościowy sprawować będzie Bank Gospodarstwa Krajowego), — będziemy korzystali z tego, **że suma składanych oszczędności stale się będzie powiększała przez narastanie procentów.**

## Co będzie latem?

### Brak lodu naturalnego

Łagodna zima tegoroczna, obok poważnych plusów, ma jednak i pewne minusy.

Jeżeli w ciągu lutego utrzyma się taka sama jak obecnie temperatura — nie będzie można zrobić zapasu lodu, w rezultacie czego lody, oraz wszelkie napoje chłodzące będą w okresie lata rarytasem.

Nie grozi to natomiast Rzeźni Miejskiej oraz chłodni, gdyż do przechowywania mięsa czy innych artykułów żywnościowych w okresie lata używany jest jedynie lód sztuczny, najzupełniej czysty. O lód sztuczny nie potrzebujemy się martwić. Do produkcji jego wcale nie są potrzebne mrozy, gdyż wyrabiany może być nawet przy największym upale. (k)

# Młodzież weźmie czynny udział

## w ogólno-narodowym wysiłku odbudowy kraju

Na posiedzeniu Sejmu przyjęto ustawę **o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży.**

Ustawa ta ma na celu włączenie jak **najszerszych rzesz młodzieży do ogólnonarodowego wysiłku odbudowy kraju, przygotowanie nowych, młodych pracowników przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki narodowej przez upowszechnienie przysposobienia zawodowego, wychowanie młodzieży w zamiłowaniu do pracy i rozwijanie tężyzny fizycznej.**

W tym celu powołana będzie Naczelna Rada Młodzieży i Kultury Fizycznej, Główny Urząd Kultury Fizycznej oraz Powszechna Organizacja „Służba Polsce", które będą posiadały swoje odpowiedniki na szczeblu wojewódzkim.

W skład ich wejdą przedstawiciele organizacji młodzieżowych — OM TUR, ZWM, ZMW „WICI", ZMD oraz KCZZ., Zw. Samopomocy Chłopskiej itd.

**Powszechny obowiązek przysposobienia wojskowego obejmie młodzież obojga płci w wieku od 16 do 21 lat włącznie oraz osoby do 30 roku życia które nie odbyły zasadniczej służby wojskowej.**

Obowiązkowi temu nie podlegają osoby uznane za niezdolne do pracy fizycznej, kobiety zamężne, jedyni żywiciele rodzin, oraz duchowni.

Powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego obejmuje **naukę i wykonanie pracy okresowej lub dorywczej, przy czym nie może trwać w stosunku do młodzieży przedpoborowej, więcej, niż 6 miesięcy, a w stosunku do młodzieży w wieku poborowym i starszej — czas trwania szkolenia równy jest okresowi normalnej służby wojskowej.** Czas trwania nauki i pracy dorywczej nie może przekroczyć trzech dni w miesiącu.

Przysposobienie zawodowe odbywać się będzie w jednostkach organizacyjnych, jak brygady, bataliony, hufce i drużyny. **Młodzież pracować będzie 6 godzin dziennie, pozostały czas poświęci na ucce i przysposobieniu wojskowemu i fizycznemu.**

Członkowie „Służby Polsce" otrzymują w okresie wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia **mieszkanie, wyżywienie i umundurowanie oraz korzystać będą z bezpłatnej opieki lekarskiej.**

**W stosunku do osób, które nie spełnią obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, ustawa przewiduje sankcje karne.**

## Nasze listy

**STAŁY CZYTELNIK EKSPRESSU:** W sprawie, o której Pan pisze, powinien Pan się zwrócić do Związków Zawodowych, ul. Strzelecka 1. Niewątpliwie jest to jedynie miarodajna instancja.

* * *

**T.G.:** Przysłany przez Pana opis przeprowadzki studentów do nowego Domu Akademickiego, żywy i barwny, nadaje się doskonale do jakiegoś pisma młodzieżowego, lub do specjalnej „jednodniówki", poświęconej sprawom studentów. Nas interesowałby materiał bardziej konkretny, dotyczący życia akademików. W ciągu tygodnia może Pan odebrać rękopis i porozumieć się z nami między godz. 10 — 11 przed południem.

* * *

**ZOFIA R. Z KALISZA:** Do czyszczenia **szyb i luster dobry jest krochmal w proszku. Nadaje się on również do czyszczenia plam na tapetach.**

Chcąc usunąć wilgoć z szafy lub spiżarni, należy postawić w niej miseczkę z niegaszonym wapnem.

* * *

**NIESZCZĘŚLIWA:** Niestety, tak się często zdarza, że osoby najbliższe okazują bardzo mało zrozumienia dla naszych pragnień i zamierzeń, odnoszą się do nich niechętnie i jak to się mówi „oblewają nas zimną wodą". Pani jest właśnie w takiej sytuacji. Rozumiemy, że czuje się Pani osamotniona, że dręczy Panią obawa o przyszłość. Nie wolno jednak rezygnować ze swoich aspiracji, nauka jest dziś dostępna dla wszystkich, więc nikt z domowników nie ma prawa odsuwać Pani od niej i pozbawiać możności zdobycia samodzielnego zawodu. Jeżeli obecnie nie może Pani kształcić się inaczej, proszę zapisać się na Korespondencyjne Kursy Administracyjne, zorganizowane staraniem OM TUR, Zarządu Głównego ZWM, oraz „Wici". Ukończenie tych kursów daje kwalifikacje do wykonywania pracy administracyjnej rządowej i samorządowej, oraz w działach administracyjnych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i gospodarstw rolnych. O dokładne informacje proszę zwrócić się do jednej z wyżej wymienionych organizacji młodzieżowych. Poza tym proszę, uważnie przeczytać artykuł *w dzisiejszym numerze „Expressu"*, na temat powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego młodzieży, omawiający Ustawę, przyjętą na posiedzeniu Sejmu w dn. 28 bm. Ustawa ta ma na celu przygotowanie nowych, młodych pracowników rozmaitych dziedzin gospodarki narodowej przez upowszechnienie przysposobienia zawodowego. Niewątpliwie i Pani i liczne rzesze młodzieży w całym kraju z radością powitają powstanie powszechnej, ogólnokrajowej organizacji „Służba Polsce".



*Codzienna nowelka „Expressu"*

# Więcej niż sława

Kołowski kształcił się na malarza, porzucił jednak studia i osiadł z rodziną w prowincjonalnym mieście, jako nauczyciel rysunków. Z początku żył w odosobnieniu, później jednak zaprzyjaźnił się z kilkoma mężczyznami, którzy go bardzo polubili. Pewnego wieczora zebrali się przyjaciele na pogawędkę. Kołowski był rozmowniejszy, niż zwykle i opowiedział im następującą historię:

Paweł był malarzem. Mieszkał na przedmieściu w niskim ubogim domku. Pomimo, że zaczynał już być znany, zarabiał jeszcze bardzo mało.

Gdy wracał wieczorem do ubogiego pokoju i uderzał go zapach właściwy mieszkaniom biedaków, gorycz przepełniała jego duszę. Zarzucał sobie niedołęstwo, złorzecząc losowi. Gdy jednak jego maleńki synek wybiegał mu na spotkanie i zarzucał rączyny na szyję, Paweł zapominał o kłopotach.

Dręczyła go jednak obawa, że żona jego, znosząca już od szeregu lat nędzę, straci w końcu cierpliwość, a ich niesnaski zatrują dziecku życie. Coraz częściej myślał o tym, żeby porzucić rodzinę. Coraz nieznośniejszymi stawały się dla niego obecne warunki. Troska o chleb, życie z niekochaną żoną przytłaczały go coraz mocniej.

Postanowił w końcu udać się ze swym przyjacielem do Paryża. Stamtąd będzie przysyłał żonie pieniądze na utrzymanie... Chciał przecież wyjechać jedynie w celu urzeczywistnienia swych marzeń, zdobycia sławy.

— Artysta nie powinien trzymać się domu i rodziny, bo w przeciwnym razie utonie w szarzyźnie życia! — mawiał jego przyjaciel, także malarz.

Paweł wyrobił sobie paszport. Z biletem podróży w kieszeni spożył w domu ostatnią kolację. Zważał na każdy swój ruch, aby nie dać poznać po sobie walki, jaka toczyła się w jego duszy. Gładził jasne włosy synka, trzymając go na kolanach.

Odegrał znakomicie komedię spokoju. Po raz ostatni ucałował syna i ułożył go do snu.

Nieznośny ciężar ugniatał mu piersi. Dziecko nie spało, jakby czuło, że dzieje się coś niezwykłego. Paweł czekał aż żona zaśnie. Na palcach zbliżył się potem do szafy i wyjął podróżny kufer. Synek otworzył oczy.

— Papo — rozległ się jego głosik.

Paweł wysunął się jak złodziej z pokoju i ruszył na dworzec... Przyjaciel oczekiwał go na peronie.

— Jesteś bardzo blady... Czy jesteś chory?

Siedzieli na ławce. Pociąg miał odejść — dopiero za pół godziny.

— Czy w domu zauważono coś?

— Nie. Ale dziecko...

— Dziecko?

— Wyciągnął do mnie rączyny, leżąc już w łóżeczku... jakby chciał mnie zatrzymać...

— Zdawało ci się!

— Gdy, już na ulicy spojrzałem za siebie, wydawało mi się, że patrzy za mną przez okno.

— Głupstwo!

— Mój dzieciak!... Mój biedny dzieciak!

Paweł zerwał się z ławki.

— Wracam!

— Czy straciłeś rozum?

— Muszę go ucałować... Po raz ostatni... Puść mnie!

Rozległ się dzwonek.

— Za późno.

— Mój syn!

— Ani słowa więcej. Stój. Pomyśl o Paryżu! O sławie!

Weszli do przedziału. Paweł spoglądał przez okno. Nagle zerwał się jak oparzony.

— Moje dziecko!... patrz!... tam... tam!...

Wypadł na peron i pobiegł ku dziecku. Zawiadowca dał znak do odjazdu, Pociąg ruszył powoli.

— Moje dziecko!... moje maleństwo!

Już chciał dziecko porwać w objęcia, gdy jakaś ręka dotknęła jego ramienia.

Pan się myli!... To moje dziecko.

Paweł przetarł oczy. Omylił się istotnie.... to nie był jego syn!

Pociąg tymczasem opuścił już stację i pędził w dal.

Paweł wrócił do domu. Wchodząc, raz jeszcze zastanowił się czy postąpił dobrze: ale w tej chwili synek, którego zbudził odgłos jego kroków skoczył w różowej koszulce z łóżka i zarzucił mu ramionka na szyję.

— Och, jak to dobrze tatusiu, że jesteś przy mnie. Czy zawsze będziesz przy mnie?

— Zawsze, zawsze! — pogładził jego włosy ojciec i dotrzymał słowa!"...

...Kołowski skończył swoje opowiadanie, a jeden z obecnych spytał po chwili.

— Kto właściwie był bohaterem tej historii?

Kołowski chwilę milczał, potem rzekł cicho:

— Ja sam!

# PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Ciekawy jestem, co ty jeszcze z tego bochna wydłubiesz!...
WACEK: — Już nic, bo go odstawię do miejsca urodzenia!

WACEK: — Za bardzo wybrukowany!...
PIEKARZ: — I cóż tam znaczy te kilka kamyków? Struś wszystko łyka, a zdrów jak ryba!

PIEKARZ: — Nie ma zwrotów!...
WACEK: — Czy to ostatnie słowo?
PIEKARZ: — O nie! Jeszcze powiem: poszoł won, łobuzie!...

WACEK: — Nie przyjął zwrotu i jeszcze kamieniem zaiwanił!
WICEK: — O pieska z prolongatą! Nie obejdzie się bez draki!...

## Żywy oddźwięk
### wywołał nasz artykuł o córce Marii Konopnickiej

Czytelnicy wykazali wielkie zainteresowanie artykułem naszym o córce Marii Konopnickiej, p. Zofii Mickiewiczowej, która ciężko chora leży w szpitalu krośnieńskim.

P. Mickiewiczowa prosiła, aby przyjechała do niej krewna mieszkająca w Łodzi, gdyż pragnie zobaczyć ją przed śmiercią.

Niestety, stan materialny kuzynki p. Mickiewiczowej jest tego rodzaju, że nie może ona pozwolić sobie na kosztowną podróż, nie mówiąc już o tym, że nie ma pieniędzy na kupno potrzebnych dla chorej rzeczy.

Społeczeństwo łódzkie żywo zareagowało na tę wiadomość. Już wczoraj rano Dyrekcja DOKP Łódź, zakomunikowała nam, że postanowiła ofiarować krewnej p. Zofii Mickiewiczowej bezpłatny bilet kolejowy do Krosna i z powrotem.

Do redakcji naszej wpłynęły także ofiary pieniężne.

Znaczna ilość osób dowiaduje się o adres krewnej p. Zofii Mickiewiczowej. M. in. zwracało się do nas w tej sprawie kierownictwo Domu Dziewcząt im. Marii Konopnickiej. Instytucja ta, nazwana imieniem wielkiej Polki, uważa za swój zaszczytny obowiązek przyjście z pomocą ostatniej córce poetki.

---

## Remont domów
### ruszy pełną parą

Zarząd Nieruchomości w Łodzi przygotował już 20.000 rolek papy, 50 ton smoły, oraz znaczne ilości belek i desek, przeznaczonych na remont domów łódzkich.

Podania o przydzielenie tych artykułów **przyjmowane będą od 1-go marca rb.** W tym roku również specjalną opieką otoczone będą dachy i — jak zapewnia Zarząd Nieruchomości — w roku 1949 **nie powinno być w Łodzi ani jednego dziurawego dachu.**

Remontowane będą także stropy, ustępy, studnie itp.

Akcja remontowa ruszy w tym roku pełną parą. Jak bowiem donosimy na innym miejscu, **miasto upoważnione zostanie do sprzedaży około 2.000 małych domków, a pieniądze z ich sprzedaży obrócone zostaną w pierwszym rzędzie na remonty innych, większych domów!**



# Miasto sprzeda 2.000 domków

## Fundusze uzyskane ze sprzedaży przekazane będą na remont domów czynszowych, oraz na budowę osiedli robotniczych

Jak już donosiliśmy, do Premiera Cyrankiewicza oraz Ministra Minca wystosowany został ostatnio memoriał, podpisany przez Prezydenta Łodzi, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, oraz przez posłów łódzkich.

W memoriale tym, omawiającym bolączki naszego miasta, zgłoszono szereg postulatów pod adresem czynników rządowych a min. in. **wniosek w sprawie upoważnienia gminy miejskiej do sprzedaży małych domków, znajdujących się na terenie Łodzi, oraz przekazania wpływów ze sprzedaży tych obiektów, na remonty i przebudowę dużych domów czynszowych, jak również na budowę nowych osiedli robotniczych.**

Wniosek ten czynniki rządowe uznały widać za zupełnie słuszny, czego najlepszym dowodem jest, że na ostatniej sesji Sejmowej sprawa ta została obszernie omówiona.

Mówił o niej minister Skarbu Dąbrowski, oświadczając m. in. na ten temat co następuje:

„Wypadki wojenne stworzyły taką sytuację, że Państwo stało się właścicielem dużej liczby małych stosunkowo obiektów majątkowych w postaci domów mieszkalnych, placów, warsztatów rzemieślniczych i przemysłowych, **których utrzymanie w rękach państwa Rząd uważa za niepotrzebne. Wszystkie te obiekty Rząd zamierza sprzedać prywatnym właścicielom i uzyskać tą drogą środki konieczne do realizowania zamierzeń inwestycyjnych. W ten sposób istniejące na rynku wolne kapitały prywatne znajdą dla siebie właściwe zużytkowanie".**

Minister oświadczył następnie, że ustawa o zbywaniu majątków państwowych stwarza dla nowonabywcy **jak najbardziej sprzyjające warunki. Sprzedawane przez państwo obiekty zwolnione będą z wszelkich długów i obciążeń, a przedsiębiorstwa przemysłowe — od obowiązku posiadania koncesji, przewidzianej ustawą o nacjonalizacji przemysłu.**

**Spłata należności będzie rozkładana na raty, przy natychmiastowej zaś zapłacie będą udzielane znaczne bonifikaty.** Sumy wydatkowane na nabycie omawianych obiektów będą uważane za inwestycje, w rozumieniu ustawy o ulgach inwestycyjnych; ponadto czynności prawne, związane z przeniesieniem prawa własności — będą zwolnione od danin publicznych.

Tak więc już niedługo poszczególne samorządy miejskie przystąpią do sprzedawania małych domków, warsztatów przemysłowych i rzemieślniczych, placów itd.

**Jak się ta sprawa przedstawia na terenie Łodzi?**

**W Łodzi na 8.055 nieruchomości poniemieckich kwalifikuje się do sprzedaży około 2.000 domów.** Są to przeważnie małe domki parterowe z ogródkami, położone w różnych dzielnicach miasta, na Radogoszczu, na Chojnach, na Bałutach, w Rudzie Pabianickiej itd.

Wartość sprzedażna tych obiektów przy zastosowaniu mnożnika 100 w stosunku do wartości szacunkowej z sierpnia 1939 roku, **wynosiłaby ogółem około 5 miliardów złotych.**

Suma taka, użyta na remonty pozostałych budynków, da niewątpliwie poważne efekty gospodarcze. **Dzięki niej bowiem, można będzie zabezpieczyć przed ruiną pozostałe domy, wymagające koniecznego remontu i tym samym uratuje się majątek publiczny wielomiliardowej wartości.**

Z drugiej strony wiadomość o sprzedaży małych domków powitana zostanie niewątpliwie z wielkim zadowoleniem przez tych, którzy w domkach tych jako lokatorzy mieszkają i już oddawna pragną je nabyć na własność.

Minister Dąbrowski mówił nie tylko o zbywaniu, ale także i o wydzierżawianiu niektórych obiektów.

**W Łodzi jest około 1.580 domków większych, 3 i 4-ro mieszkaniowych, które kwalifikują się do wydzierżawienia. Domki te mogłyby być wydzierżawione za niewielkim czynszem obecnym użytkownikom na okres co najmniej 5-ciu lat. Odciążyłoby to znacznie samorząd, któremu trudno gospodarować nierentownymi i małymi obiektami, z drugiej zaś strony zainteresowałoby w wysokim stopniu lokatorów w utrzymaniu tych domów w należytym stanie.**

## Nowoczesne Hale Targowe
### będą zaopatrywały ludność północnej dzielnicy Łodzi

Dawne Hale Targowe przy ul. Kościelnej 6, zrujnowane podczas wojny przez okupanta, zmienią gruntownie swój wygląd.

Halami tymi zaopiekowała się Dyrekcja Targowisk Miejskich, która urządza w tym miejscu *nowoczesne hale, zakrojone na modłę europejską. Hale te będą miały wielkie znaczenie, gdyż w najpotrzebniejsze artykuły będą zaopatrywały nie tylko ludność północnej dzielnicy miasta, ale również mieszkańców okolicznych wsi i osiedli — aż do Zgierza.*

Dawne hale zostaną gruntownie przebudowane. Małe sklepiki, jakie się tu znajdowały przed wojną, okazały się zbyteczne. Będą one przebudowane w ten sposób, że z dawnych trzech utworzony zostanie jeden sklep. W ten sposób hale uzyskają około 20 dużych, nowoczesnych sklepów.

Sklepy te prowadzić będą *PCH, PSS, Centrala Przemysłu Drzewnego, Centrala Tekstylna oraz prawdopodobnie — Centrala Zbytu Fajansu i Porcelany.*

Z frontu będą się znajdowały dwa wielkie sklepy PCH i PSS. Dupiętrowa oficyna zostanie oddana na potrzeby Centrali Tekstylnej.

W nowoczesnych halach ludność będzie mogła nabywać wszystko, co tylko potrzebne jest dla codziennego użytku. *A więc wszelkie artykuły spożywcze, tekstylia, meble, szkło, porcelanę, przedmioty domowego użytku i t.d. i t.d.*

Na miejscu uruchomiony zostanie również warsztat krawiecki, gdzie będzie można nabyć zarówno gotowe ubrania, jak i zamówić garnitur czy suknię „na miarę".

Prace wstępne zakończone zostaną do dnia 2 marca rb. Do 1-go maja rb. hale mają być gotowe i oddane do użytku publicznego. Koszty, związane z ich budową, wyniosą kilkadziesiąt milionów złotych, przy czym wyżej wspomniane instytucje partycypują w wydatkach. (k)

## Paczki z zagranicy
### Przychodzi ich mniej, ale za to są większe

Paczki zagraniczne są dla wielu osób poważną pomocą i dzięki nim można z powodzeniem podreperować stan finansowy.

W roku 1947 nadeszło do Polski ogółem 2.848.895 paczek. Liczbowo w roku ubiegłym otrzymaliśmy mniej paczek, niż w roku 1946, kiedy to liczba ich wynosiła 3.126.207 paczek.

Jednakże ogólna wartość otrzymanej przez nas tą drogą odzieży i żywności była w r. 1947 większa, niż w 1946, ponieważ w ubiegłym roku Ameryka zezwoliła na wysyłanie do Polski paczek o wadze do 20 kg (poprzednio tylko 5 kg.). Przeciętna waga nadchodzących w ubiegłym roku paczek wynosiła 10 kg.

Należy sobie tylko życzyć, aby wysyłane przez naszych krewnych i znajomych paczki dochodziły do naszych rąk w stanie nienaruszonym. Ostatnio przyznać trzeba coraz mniej napływa reklamacji. Aparat pocztowy został oczyszczony, przez wyeliminowanie nieuczciwych jednostek.

# Skargi na Ubezpieczalnię

## Jak wyglądają w praktyce uprawnienia ubezpieczonych? — Instytucja ta nie stoi na wysokości zadania!

Wśród listów, jakie otrzymujemy od naszych Czytelników, niejednokrotnie spotykaliśmy się **ze skargami i narzekaniami na Ubezpieczalnię Społeczną.**

Tłumaczyliśmy to jednak tym, że w wielu jeszcze instytucjach są pewne niedociągnięcia i usterki, które z czasem znikną. Ponieważ jednak skargi pod adresem Ubezpieczalni przybrały ostatnio charakter wręcz masowy — **musimy zająć się tym problemem, tak żywo interesującym wszystkich ubezpieczonych, a więc cały świat pracy.**

**Na co skarżą się ubezpieczeni?**

Nie chcemy być złośliwi, ale pytanie to należałoby raczej sformułować: **„Na co ubezpieczeni się nie skarżą?"**.

Zażalenia dotyczą niemal wszystkich agend Ubezpieczalni Społecznej, a już najwięcej skarg napływa **na lekarzy domowych Ubezpieczalni.**

Czytelnicy skarżą się, że lekarze domowi **traktują ich „per nogam", poświęcając im minimalną ilość czasu, podczas gdy lwia część godzin przyjęć przeznaczona jest dla „prywatnych" pacjentów,** (czytaj: dla pacjentów, płacących grube pieniądze).

Pacjenci zgłaszający się do lekarzy dzieleni są na **„kategorie"**, przy czym kategorię upośledzonych stanowią właśnie ludzie pracy, którzy rozgoryczeni takim traktowaniem często w wypadku choroby wyprzedają rzeczy lub pożyczają pieniądze, byle by nie korzystać z pomocy lekarskiej jako pacjenci „II-ej kategorii".

**„Zdrowie ważniejsze jest dla mnie, niż wszystko inne"** — pisze jeden z Czytelników. — A gdy zgłoszę się do lekarza jako ubezpieczony, wiem, że zostanę zbadany szybko i pobieżnie, a w ogóle wielki znak zapytania, **czy zostanę przyjęty, bo jakoś zawsze tak się składa, że dla nas, ubezpieczonych, nie ma czasu".**

Inny Czytelnik pisze w słusznym rozgoryczeniu:

**„Cóż my właściwie otrzymujemy w zamian za miliardowe sumy, które wpływają do Ubezpieczalni? Nic, a raczej prawie nic.** Gdy robotnik musi przestąpić próg Ubezpieczalni, przechodzą go ciarki. **Biurokratyzm święci tu niebywałe triumfy. Ubezpieczonego odsyła się od okienka do okienka, od referatu do referatu, i nigdy się jeszcze nie zdarzyło, by klient został odrazu załatwiony.** Zawsze znajdzie się jakieś „ale". A to brak podpisu, a to trzeba jeszcze jedno zaświadczenie, — a wszystko to razem zabiera nieraz cały dzień pracy, z której trzeba się zwalniać!

Najgorzej jest, gdy ubezpieczony zabiega **o zwrot kosztów leczenia, lub o skierowanie go do zakładu leczniczego.** W tych wypadkach czynione są takie wstręty, że ostatecznie zostaje tylko jechać na własny koszt, aby ratować zdrowie. A kto z przeciętnie zarabiających ludzi może sobie na to pozwolić?

Wszystko to razem wzięte wygląda na to, że **składki wpłacane do Ubezpieczalni są swego rodzaju daniną, a nie funduszem, z którego ubezpieczeni winni mieć zapewnioną pomoc w razie potrzeby".**

Charakterystyczny wypadek spotkał jedną z naszych Czytelniczek.

W ubiegłą sobotę wieczorem, została pokąsana przez psa obok toru kolejowego na Widzewie. Obawiając się, że pies był wściekły, udała się w poniedziałek z rana do przychodni Ubezpieczalni na ul. Lecznicza. **Stamtąd odesłano ją na oddział chirurgiczny przy ul. Lubelskiej. — Tutaj dowiedziała się, że... to nie jej rejon, wobec czego skierowano ją na ul. Rzgowską 146.** Tam z kolei oświadczono jej, że owszem, zastrzyki przeciwko wściekliźnie można zastosować, **jeżeli jednak ubezpieczona dostarczy sama surowicy. „Później Ubezpieczalnia się z Panią rozliczy"**—zakomunikowano pacjentce.

Ubezpieczona szukała, ale nigdzie surowicy nie znalazła. Minął znowu dzień, znowu zgłosiła się na ul. Rzgowska i znowu bez rezultatu. Ponieważ od chwili wypadku minęło już kilka dni — **ubezpieczona zrezygnowała z zastrzyków, zdając sobie sprawę, że jeśli pies był wściekły, to i tak nic już nie pomoże.**

* * *

Trudno w ramach krótkiego artykułu wyczerpać temat całkowicie. Do sprawy tej jeszcze wrócimy, bo wielu skarg i problemów nie omówiliśmy z braku miejsca.

W każdym razie należy stwierdzić jedno: **Ubezpieczalnia Społeczna nie stoi na wysokości zadania i praca tej instytucji musi być usprawniona. Ubezpieczalnia musi być dla ubezpieczonych, a nie ubezpieczeni dla Ubezpieczalni!**

# Fabrykanci broni z Pabianic

## zasiada na ławie oskarżonych w Łodzi 14 lutego

Pierwszy w Polsce proces przeciwko przemysłowcom niemieckim wchodzi na wokandę Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 14 lutego br. Na ławie oskarżonych zasiądzie *9 osób, które zajmowały kierownicze stanowiska w fabryce przemysłu zbrojeniowego w Pabianicach. Była to filia słynnych zakładów „Lohmann-Werke", której centrala znajdowała się w Bielefeld, w Niemczech.*

*W Pabianicach produkowano przyrządy do czołgów, naboje ćwiczebne do artylerii przeciwlotniczej, bezpieczniki, przyrządy do nasłuchu i in.*

Gdy w sierpniu 1944 r. okupant przystąpił do ewakuowania zakładów przemysłowych, wywieziono urządzenia pabianickiej filii „Lohman-Werke", a budynki zdewastowano. Przy tej okazji wysłano w głąb Niemiec 300 polskich robotników.

Na ławie oskarżonych zasiądą: *Sudeck* (naczelny dyrektor), *Sternberg, Schreiber, Thalenhorst, Kornik, Rosenberg (volksdeutsch), Munot (volksdeutsch), Boeken i Reuter.* Wszyscy odpowiadać będą za *eksterminację przymusowo zatrudnionych robotników polskich, obciążanie ich nadmierną pracą, bicie, znęcanie się, wywożenie z kraju, oddawanie w ręce gestapo, wreszcie o zabór polskiego majątku narodowego.*

Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Sądu Apelacyjnego Garus, oskarżenie popierać będą prokuratorzy: Lewiński oraz Bronowski, który prowadził w tej sprawie dochodzenie. Zeznawać będzie 68 świadków.

Ze względu na charakter sprawy, tak ściśle związanej z losem robotnika polskiego, ciemiężonego przez okupacyjnych „przemysłowców", w komplecie sędziowskim zasiądzie prezes OKZZ, Widawski.

Proces budzi wielkie zainteresowanie. (p.)

# Miś w obozie pracy

## za szaber mebli oraz maszyn

Misie, czyli niedźwiedzie, są na ogół spokojne, w każdym razie o wiele mniej drapieżne i mniej niebezpieczne od tygrysów, lampartów czy lwów.

Nie wszystkie jednak misie bywają mało groźne dla otoczenia. Na **przykład ob. Stefan Miś, zamieszkały przy ul. Strzelców Kaniowskich 15 był tak niebezpieczny, że musiano go wysłać do obozu pracy na okres 8 miesięcy.**

A było to tak. Stefan Miś wraz z Józefem Komorowskim, zamieszkałym przy ul. Mielczarskiego 33, posiadając własne auto ciężarowe, **zajmowali się szabrem maszyn i mebli z Ziem Zachodnich do Łodzi.**

Proceder ten uprawiali od wiosny 1947 roku, narażając skarb Państwa na olbrzymie straty.

Gdy się o tym dowiedziała Delegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła rewizję w mieszkaniach obydwu wspólników, oraz w szopach specjalnie przez nich wynajętych na ten cel. **W wyniku tej rewizji w ręce władz wpadła znaczna ilość części do maszyn, oraz mebli i całych maszyn. Rzeczy te i auto ciężarowe zostały skonfiskowane.**

Misie są na ogół towarzyskie. Żeby więc Stefanowi Misiowi nie przykrzył się pobyt w obozie pracy, skierowano tam dla towarzystwa jego wspólnika, również na pełnych osiem miesięcy.




45)

Tym razem nie przedłużali swojego romantycznego sam na sam. Olbrzycki był trochę roztargniony i zatrzymał się przed domem, w którym mieszkała Helena.

— Muszę już iść. Jutro wstaję bardzo wcześnie. Muszę załatwić kilka ważnych spraw. A pani? co robi pani jutro rano?

I nie czekając na jej odpowiedź, zaproponował:

— Gdyby pani chciała, moglibyśmy pojechać razem do tuszyńskiego lasu! Jutro nie ma pani przecież obiadowego dyżuru: moglibyśmy spędzić ze sobą kilka miłych godzin. Dobrze?

Jeszcze przed godziną Helena była pełna niepokoju, targana nieznośną zazdrością. Teraz wie najlepiej, że martwiła się niepotrzebnie. Jego propozycja uszczęśliwiła ją do głębi. Nie chce więc udawać, że się waha ale odpowiada po prostu

— Pojadę z panem z największą przyjemnością! Gdzie się spotkamy i kiedy?

ROZDZIAŁ DWUNASTY.

OPOWIEŚĆ TUSZYŃSKIEGO LASKU

Na wysokiej sośnie zaśpiewał czyżyk. Odpowiedziały mu z olszyny sikory, zagwizdał kos.

Wiatr nadleciał, przystanął, a potem rozszumiał się wśród gałęzi leszczyn. I w tym nagłym poszumie połączył głosy wszystkich ptaków, śpiewających w jasny sierpniowy poranek w zielonym tuszyńskim lesie.

— Ach, jak tu miło. Jak pięknie pachnie! Helena Olęcka, niewolnica dusznych, przesyconych chmielem i tanimi perfumami sal baru „Erika", wciąga w piersi nikłą woń leśnych ziół i rozgrzanej słońcem żywicy.

— Ach, jak tu zielono. Jak słonecznie! — Jej oczy przywykłe do elektryczności i zielonych świateł reflektorów cieszą się naturalnymi barwami.

— Nigdy nie wiedziałam, że las może być aż tak piękny — sama ujmuje pod ramię Zbigniewa, jak gdyby z wdzięczności za to, że z krainy mroku i sztucznych świateł wprowadził ją w świat słońca.

— Niech się pani przytuli do mnie mocniej, bo...

Wskazał jej błyskiem oczu dwóch umundurowanych ludzi, którzy zupełnie niespodziewanie (jak dwa duchy ze złej bajki) wychylili się z pogodnej słoneczności lasu. Jeden z nich prowadził na smyczy ogromnego policyjnego psa wilka.

— ...bo musimy udać parę zakochanych — dokończył Olbrzycki szeptem.

A tymczasem tamci są już przy nich. Posępnie spoglądają na wędrowców trzy pary oczu; dwie ludzkie i jedna wilcza. A wszystkie są złe: nawet te ludzkie okrutniejsze niż zwierzęce!

— Wasze papiery? — warknął wyższy, rudy, piegowaty zbir.

Papiery młodych są w porządku. Rudzielec przygląda się dłużej karcie, wydanej Helenie przez Arbeitsamt. .

— Dlaczego o tej porze nie jesteś w pracy...? Jakim prawem włóczysz się po lesie? — nie wypuszcza z ręki dokumentu.

— Pracuję w dancig-barze „Erika", jako kelnerka. Dziś rozpoczynam pracę dopiero o godzinie trzeciej, chciałam więc użyć trochę świeżego powietrza — tłumaczy Olęcka, którą obcowanie z gośćmi baru zrobiło rezolutną.

— No i poromansować w jałowcowych krzaczkach! — ordynarnie zarechotał rudy drągal. Ale dokumenty im oddał.

Jeszcze chwila, a patrol rozpłynął się w zaroślach, a odgłos ich kroków utonął w puszystości mchów.

— Co to byli za ludzie? Ni to żołnierze, ni policjanci...

— To niemiecka straż graniczna — objaśnił ją towarzysz. — Cztery kilometry stąd zaczyna się granica. Widzi pani tam daleko ową kępę wysokich sosen? Tam już jest Generalna Gubernia.

Przed nimi kończy się las. Na prawo majaczyła w oddali wieża tuszyńskiego kościoła, a jeszcze dalej, jeszcze dostrzegalne zabudowania.

— To Żeronim! — wzrok młodego człowieka zaostrzył się nagle. — Tędy nocą przechodzą nasi przez granicę. Tu mają swoje kontakty. Tylko że Niemcy dobrze pilnują całej przygranicznej strefy!

— Co za nasi, jacy nasi? Polityczni?

— Może i polityczni! — zainteresował się jakąś szyszką, którą podniósł z ziemi. — Ja jednak miałem na myśli innych: szmuglerów wódki, skóry i waluty.

Wzrok młodego człowieka zatrzymał się na cienkiej złotej bransoletce, jaką dziewczyna miała na ręce.

D. c. n.

# SPORT

*Dział oficjalny ŁOZTS.*

## Komunikat W. G. i D. Nr. 7
### (ciąg dalszy)

Przypomina się klubom, iż zgłoszenia do mistrzostw indywidualnych okręgu łódzkiego kierować należy pod adres: Kilińskiego 180 m. 37. Zawodnicy klubów, które nie uiściły nałożonych na nie kar, nie będą dopuszczeni do mistrzostw.

Protest zgłoszony przez HKS, dotyczący zawodów Budowlani — HKS dn. 17.I., załatwiono pozytywnie, to znaczy przyznano HKS wynik 9:0 (walkowerem).

Karze się grzywną pieniężną za niestawienie się na zawody o mistrzostwo drużyn następujące kluby: KS Zryw — zł. 300, KS. Energia — zł. 600. Drużyny tych klubów nie stawiły się na zawody wyznaczone w dniu 25.I. 48 r.

W.G. i D. ŁOZTS

## Można się uśmiać...
### Na co się zdobył nasz PZB.

Zarząd PZB wpadł na nowy, dość oryginalny pomysł, który możnaby nazwać dowcipem, gdyby nie był, mówiąc oględnie, naiwny. Oto wyznaczając ponowną walkę Klimecki — Archacki w ramach meczu Zjednoczenie — Obóz w Bydgoszczy, postanowił, że jedynie lekarz PZB, względnie jego zastępca, może zadecydować, iż któryś z zawodników jest niezdolny do walki.

Wynikałoby z tego, że jeśli zachoruje Archacki trzeba go będzie wieść z Warszawy do Poznania na badanie, albo... albo sprowadzać do Warszawy lekarza PZB.

Czy to ma być votum nieufności dla lekarzy warszawskich?

Jeśli tak, to zgoda, bo w przeciwnym razie takiego zarządzenia zbyt mądrym nazwać nie można. Ale, po naszym „kochanym" PZB wiele spodziewać się nie należy. Znamy go przecież z tej strony aż nadto dobrze, więc nie dziwmy się....

Walka Klimecki — Archacki wyznaczona została na 8 lutego, ale jeśli wierzyć zapewnieniom Grochowa, nie dojdzie do skutku z tej prostej przyczyny, iż klub ten nie da zawodnika.

## Najlepsze rezerwy
### ma KS. Elektrownia w tenisie stołowym

Obok mistrzostw klasy A, zakończone zostały również spotkania rezerwowych drużyn tych klubów. Okazuje się, że najlepsze rezerwy posiada KS Elektrownia, która w tabeli mistrzowskiej zajęła pierwsze miejsce. Oto tabela:

| Klub | Pkt. | St. zwyc. | St. setów |
|---|---|---|---|
| 1. ZKS Elektrownia | 6 | 47 : 25 | 94 : 50 |
| 2. D.K.S. | 6 | 39 : 33 | 78 : 66 |
| 3. KS Oratorium | 5 | 47 : 25 | 94 : 50 |
| 4. RTS Widzew | 3 | 38 : 34 | 76 : 68 |
| 5. RKS Ognisko | 0 | 9 : 63 | 18 : 126 |

## Do Kutna i Kalisza
### wysyła swą drużynę łódzki DKS.

DKS, po zdobyciu mistrzostwa drużynowego Łodzi w tenisie stołowym, postanowił rozegrać szereg spotkań w miastach na prowincji.

Pierwszy mecz odbędzie się w Kutnie z Międzyszkolnym Klubem Sportowym „Vis" w dniu 2 lutego rb. W następną niedzielę zawodnicy DKS wystąpią w Kaliszu, gdzie grać będą z Bielarnią.

## Zmiana terminarza
### mistrzostw Łodzi w koszykówce

Wobec przerwy chwilowej w spotkaniach ligowych koszykówki na SALI YMCA terminarz spotkań o mistrzostwo Okręgu w koszykówce wygląda następująco:

Sobota, dnia 31.1.48r. koszykówka żeńska: godz. 17 — Zjedn. ŁKS, koszykówka męska godź. 18 Zjedn. — ŁKS, godz. 19 — YMCA 2 — TUR 2.

Poniedziałek dn. 2.2. 48 r. kosz męska: godz 10 — TUR 2 — ŁKS, godz. 12 — Zjedn. — HKS, kosz. żeńska godz. 11 — Zryw — Zjedn..

Środa, dn. 4.2.48r. Kosz. męska godz. 19.30 AZS — HKS

Piątek dn. 6.2.48r. kosz męska godz. 19-ta YMCA 2 — AZS

Sobota dn. 7.2.48r. kosz. żeńska godz. 16: HKS — TUR. kosz. męska godz. 17: YMCA 2 — Zjedn., godz. 18: HKS — ŁKS.

Niedziela dn. 8.2.48r. Kosz. żeńska godz. 10 HKS — ŁKS,, kosz. męska godz. 11: TUR 2 — AZS.

# Dziś otwarcie Olimpiady
## Polska ostatecznie zgłoszona do turnieju hokejowego. — Austria pierwszym naszym przeciwnikiem. — Każdy z każdym gra o punkty

Zgaduj zgadula! Raz nie — drugi raz tak — oto mniej więcej w ten sposób przedstawia się sprawa ewentualnego udziału naszych hokeistów w olimpijskim turnieju w St. Moritz.

Ostatecznie, postanowiono grać. Nie w tym rzecz, czy taka decyzja jest słuszna, lub nie, bo na ten temat wypowiedzieliśmy swe zdanie, lecz w tym, że *cała ta sprawa nabiera cech już wprost niepoważnych.*

Ostatecznie rozgrywać będziemy spotkania nie w jakiejś grupie, lecz ze wszystkimi uczestnikami Olimpiady. Organizatorzy zdecydowali rozegrać turniej tegoroczny tak, jak to czynią piłkarze: *każdy z każdym i to na punkty*, przy czym za zwycięstwo przyznaje się dwa punkty, za wynik remisowy jeden. Przez to uniknie się wprawdzie tak *denerwujących zwykle dogrywek*, ale za to sam turniej potrwa niesamowicie długo, bo na wyczerpanie kalendarzyka potrzeba aż 10-ciu terminów.

Każdodziennie odbywać się będą po 3—4 mecze. Zdaje się, że przy tym systemie rozgrywek reprezentacja Polski może odegrać bardziej zaszczytną rolę, niż dostarczycielki punktów, bo w takiej masie spotkań niespodzianki nie są wykluczone.

Z drugiej jednak strony *jeśli nasz dorobek olimpijski mamy opierać tylko na takich niespodziankach, jakiż to będzie wykładnik naszego poziomu i umiejętności.*

Tak, czy inaczej, hokeiści dzisiaj stają do pierwszych zawodów, po oficjalnej uroczystości otwarcia Olimpiady, połączonej z aktem zaprzysiężenia zawodników.

W pierwszym dniu rozgrywek hokejowych Polska ma Austrię wyznaczoną za przeciwnika, a więc tak samo jak w roku ubiegłym w Pradze. *Austria do potęg hokejowych nie zalicza się* i jest, obok Polski oraz Włoch, *SŁABSZYM UCZESTNIKIEM.* Toteż wynik dzisiejszego spotkania będzie miał bardzo ważne znaczenie dla końcowego układu drużyn w tabeli.

Przeprowadzone losowanie, właściwie już drugie, bo *pierwsze trzeba było unieważnić w związku ze zgłoszeniem się Polski*, ustaliło następujący terminarz spotkań:

*30 stycznia. Polska—Austria*, Szwajcaria — USA, Kanada — Szwecja i Czechosłowacja — Włochy.

*31 stycznia.* Szwecja — Czechosłowacja, *Polska — USA.* Szwajcaria — Włochy i Anglia — Austria.

*1 lutego.* Kanada — Anglia. Szwajcaria — Austria, USA — Włochy i *Czechosłowacja — Polska.*

*2 lutego.* Czechosłowacja — Anglia, Szwecja — Austria, *Kanada — Polska.*

*3 lutego.* Szwajcaria — Anglia, USA — Szwecja, Kanada — Włochy.

*4 lutego.* Kanada — USA, Szwecja — Szwajcaria i *Polska — Włochy.*

*5 lutego.* Czechosłowacja — Austria, *Szwajcaria — Polska* i Włochy — Anglia.

*6 lutego.* Kanada — Czechosłowacja, *Polska — Anglia*, USA — Austria i Szwecja — Włochy.

*7 lutego.* Szwajcaria — Czechosłowacja, USA — Anglia, Kanada — Austria i *Szwecja — Polska.*

*8 lutego.* USA — Czechosłowacja. Kanada — Szwajcaria, Szwecja — Anglia i Austria — Włochy.

Tytułu mistrza olimpijskiego i świata zdobytego w 1936 roku na ostatniej Olimpiadzie w Garmisch Partenkirchen broni Anglia.

# Wyścig kolarski na rolkach
## będzie doskonałym sprawdzianem formy zawodników

Ruchliwy Zarząd ŁOZKol. pragnąc dać zawodnikom możność sprawdzianu sił i urozmaicić im nieco żmudną zaprawę zimową, postanowił zorganizować wyścigi kolarskie.

Teraz, w zimie?

Tak, lecz będą to wyścigi na rolkach, które w tym celu specjalnie sprowadzono z POZNANIA. Będzie to impreza otwarta, dostępna dla publiczności. Zawody odbędą się w hali Wimy w nadchodzący poniedziałek, dn. 21 lutego o godz. 17 z udziałem niemal wszystkich wybitniejszych kolarzy łódzkich. Startować będą między innymi: PIETRASZEWSKI, SAŁYGA, BEK, WOJCIESZEK, GRYNKIEWICZ, STOLARCZYK, itd. Z bardziej znanych zawodników zabraknie jedynie chorego GRZELAKA i CZYŻA, bo ten ostatni, nie wiadomo czemu, nie zgłosił się do zimowej zaprawy, która kolarzy przecież obowiązuje.

Rozegrane zostaną BIEGI PRZEWAŻNIE NA DŁUŻSZYM DYSTANSIE, a to ze względu na aparaturę. Dla zawodników licencjonowanych przewidziane są 5-kilometrowe przedbiegi i finał na 10 klm. Rzecz jasna, że od kartkowiczów nie można wymagać takiego wysiłku, toteż dla nich przewiduje się KRÓTSZE ODLEGŁOŚCI.

Inicjatywa ŁOZKol. zasługuje na pochwałę, bo, jak widzimy, władze okręgowe czynią wszystko, co w ich mocy, ażeby ODPOWIEDNIO PRZYGOTOWAĆ KOLARZY DO SEZONU LETNIEGO. A sezon tegoroczny będzie przecież bardzo ożywiony, gdyż, poza wyścigami klubowymi, o mistrzostwo Polski i okręgów, będziemy mieli dwie gigantyczne imprezy: szosowy wyścig WARSZAWA — PRAGA — WARSZAWA, oraz drugi wyścig zasługujący już na miano biegu DOKOŁA POLSKI na odpowiednio powiększonym dystansie.

W takich imprezach mogą wziąć udział tylko zawodnicy rzeczywiście ODPOWIEDNIO PRZYGOTOWANI, bo wymagają one od nich kolosalnego wysiłku. Dlatego też piękna inicjatywa i poczynania ŁOZKol. są ze wszechmiar godne poparcia, a sądzimy, że liczni zwolennicy kolarstwa nie odmówią go i stawią się w poniedziałek tłumnie w hali Wimy.

Podobne imprezy zamierza ŁOZKol. zorganizować również na prowincji: W Zgierzu, Zduńskiej Woli i Pabianicach.

# Kalendarzyk ligowy
## Siedem meczy międzypaństwowych czeka naszych piłkarzy

Terminarz spotkań ligi piłkarskiej jest już opracowany. Rozgrywki rozpoczynają się 14 marca, pierwsza runda zakończy się 4 lipca, po czym, bez specjalnej przerwy drużyny rozpoczynają spotkania drugiej kolejki, by 14 listopada zakończyć sezon.

Jeśliby terminów tych nie wystarczyło, przewidziane są dwa zapasowe w listopadzie. Szereg terminów zarezerwowano również na rozegranie umówionych już meczów międzypaństwowych. I tak:

4 kwietnia *Bułgaria — Polska*, 13 kwietnia *Polska — Czechosłowacja* i 26 czerwca *Dania — Polska.*

W czasie trwania drugiej kolejki spotkań przewidziane są dalsze mecze międzypaństwowe. 5 września *Polska — Norwegia*, 26 września *Polska — Jugosławia*, 3 października *Polska — Finlandia.* W sumie więc w ciągu sezonu piłkarze nasi sześć razy wystąpią w meczach międzypaństwowych.

W mistrzostwach weźmie udział 12 następujących drużyn: *Cracovia, Wisła, Garbarnia, Ruch, AKS., Rymer, Polonia (Bytom), Warta, ŁKS, Polonia (Warszawa), Legia, Tarnovia.*

W pierwszym terminie *ŁKS-owi przypada mecz wyjazdowy* i to do Tarnovii. Oto szczegółowy kalendarzyk spotkań pierwszej kolejki mistrzostw ligowych:

*14 marca.* Warta — Cracovia, Wisła — Polonia (W-wa), Legia — Polonia (Bytom), Ruch — Garbarnia, Rymer — AKS *i Tarnovia — ŁKS.*

*21 marca.* Warta — Polonia (Byt.), Garbarnia — Legia, Polonia (W-wa) — Rymer, AKS — Cracovia, *ŁKS — Ruch* i Tarnovia — Wisła.

*14 kwietnia.* Wisła — AKS, Legia — Warta, Ruch — Tarnovia, *ŁKS — Cracovia*, Polonia (B) — Polonia (W) i Rymer — Garbarnia.

*25 kwietnia.* Warta — Rymer, Cracowia — Ruch, *Polonia (W)—ŁKS*, AKS — Garbarnia, Polonia (B) — Wisła, Tarnovia — Legia.

*2 maja.* Wisła — Cracovia, Garbarnia — Tarnovia, Polonia (W) — Legia, Ruch — AKS, *ŁKS — Warta* i Rymer — Polonia (B).

*9 maja.* Warta — Ruch, Cracovia — Rymer, Garbarnia — Polonia (B), Legia — Wisła, *AKS — ŁKS*, Tarnovia—Polonia (W).

*23 maja.* Wisła — Warta, Cracovia—Tarnovia, Polonia (W) — Garbarnia, Ruch — Rymer, *ŁKS— Legia* i Polonia (B) — AKS.

*30 maja.* Warta — Tarnovia, Cracovia — Polonia (B), Garbarnia — Wisła, Legia — Ruch, AKS — Polonia (W) i *Rymer — ŁKS.*

*6 czerwca. Wisła — ŁKS*, Garbarnia Warta, Polonia (W) — Cracovia, Ruch — Polonia (B), Rymer — Legia i Tarnovia — AKS.

*20 czerwca.* Warta — Polonia (W), Cracovia — Garbarnia, Legia — AKS, Ruch — Wisła, *Polonia (B) — ŁKS* i Rymer — Tarnovia.

*4 lipca.* Wisła — Rymer, Cracovia — Legia, Polonia (W) — Ruch, AKS — Warta, *ŁKS — Garbarnia* i Polonia (B) — Tarnovia.

Kalendarzyk ten nie jest jednak ostateczny, bowiem toczą się pertraktacje o *mecz międzypaństwowy z Rumunią.* Przypuszczalnie dałoby się spotkanie to rozegrać w jednym z zarezerwowanych terminów, ale jeśli wypadnie decyzja wyjazdu drużyny na Olimpiadę, wówczas trzeba będzie przeprowadzić zmiany i to dość poważne.

## Sport w szkole

Obecnie w X Państwowym Gimnazjum rozpoczęto turniej tenisa stołowego o mistrzostwo szkoły. W turnieju tym może brać udział każdy uczeń tego Gimnazjum. Pomimo, iż warunki gry są nieodpowiednie poziom jest niezły. Rozgrywki są w toku.

# Dokąd dziś pójdziemy

**TEATR W.P. — Dziś o godz. 15 „Noce gniewu"**, wszystkie miejsca wyprzedane. **Passe-partout nieważne.**

O godz. 19 rewelacyjna sztuka francuska „Noce gniewu" A. Salacrou, poświęcona zagadnieniom Ruchu Oporu.

**TEATR POWSZECHNY TUR**

Dziś o godz. 19.15 nieśmiertelne „Damy i Huzary" Al. Fredry.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.**

OSTATNIE DNI SZTUKI J. B. Priestley'a „INSPEKTOR PRZYSZEDŁ" z udziałem Stanisława Bugajskiego, Stanisława Daczyńskiego, Barbary Drapińskiej, Ireny Horeckiej, —Adama Mikołajewskiego, Ewy Szumańskiej i Ludwika Tatarskiego. Reżyseria Erwina Axera, dekoracje Jana Kosińskiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej tel. 123-02..

66R

**TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej. tel.: 272-70. Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów.**

65r

**TEATR „OSA" — Zachodnia 43 tel. 140-09. „WIELKI MECZ"**

Przedsprzedaż w godz. 10 — 13 i od 14-ej.

67r

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.**

Dziś i dni następnych opera „NITOUCHE" Bilety wcześniej do nabycia ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru.

812r

UWAGA DZIECI! Teatr Lalek „FARAMUSZKA" jest czynny w soboty o godz. 16.00 w niedziele i święta o 12.00 i 14.00.

1074g

## Kina

ADRIA — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
BAŁTYK — „As wywiadu".
BAJKA — „Znak Zorro"
GDYNIA — „Ciche wesele"
HEL — „Znachor"
MUZA — „Konwój"
OŚWIATOWE — Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — „Symfonia Pastoralna".
PRZEDWIOŚNIE — „Belita tańczy".
ROBOTNIK — „Skarb Tarzana"
ROMA — „Tajemniczy nieznajomy".
REKORD — „Krążownik Wareg"
STYLOWY — „Kulisy Wielkiej Rewii".
ŚWIT — „Srebrna Flota"
TĘCZA — „Kulisy Wielkiej Rewii".
TATRY — „Szczęśliwa 13-ka"
WISŁA — „Mężczyźni w jej życiu"
WOLNOŚĆ — „14 Lipca"
WŁÓKNIARZ — „Gospoda Świąteczna"
ZACHĘTA — „Podejrzenie"

64r

# Program radiowy na dziś

**Program na piątek 30 stycznia 1948 r.**

12,03 Wiadom. połudn. 12,08 Przegl. prasy stoł. 12,15 Muzyka. 12,20 „Z mikrofonem po kraju". 12,30 Audycja rozrywkowa. 13,15 Przerwa. 15,00(Ł) Audycja słowno-muzyczna p. t. „Ignacy Friedman". 15,20 (Ł) „Inwalidzi przed mikrofonem". 15,30 (Ł) Wiadom. lokalne. 15,35 (Ł) Rozmaitości. 16,00 Dziennik. 16,30 Audycja dla chorych. 16,50 „Nasze Uzdrowiska". 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 17,15 „Koncert dla przodowników świata pracy". 18,00 RUL — „Ignacy Krasicki" wykład H. Markiewicza. 18,15 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 18.45 (Ł) „Żelazna kurtyna" 19,00 Skrzynka techniczna. 19,15 Koncert Symfoniczny. W przerwie — Dziennik. 21,30 „U naszych przyjaciół". 21,50 „Nowy numer „Żołnierza Polskiego" przynosi... 22,00 „Mozaika muzyczna". 22,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,20 Muzyka taneczna. 23,55 Wiadom. z ostat. chwili. 24,00 Zakończ. aud. i Hymn.

### PRZETARG

Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski" Okręgowy Zarząd Kin i Eksploatacji Filmów w Łodzi ul. Traugutta 8, ogłasza przetarg nieograniczony na **uszycie 45 marynarek służbowych** dla funkcjonariuszy kin, **z dołączeniem dodatków krawieckich.**

Termin składania ofert do dnia 9 lutego 1948 r., do godziny 11 w Referacie Gospodarczym Kin O.Z.K. i E.F. Łódź, ul. Traugutta 8.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 9 lutego 1948 r. o godzinie 11.30, w lokalu Dyrekcji O.Z.K. i E.F. Łódź, ul. Traugutta 8.

Bliższych informacji udziela Referat Gospodarczy Kin O.Z.K. i E.F. w Łodzi, ul. Traugutta 8, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów, warunki przetargowe oraz ślepe kosztorysy.

O.Z.K. i E.F. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

1083K





### OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji — w I-szym kwartale 1948 r. wydawane będą wyprawki dla niemowląt za pośrednictwem zakładów pracy uprawnionych do pobierania kart zaopatrzenia Kat. I-ej oraz Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Zakłady pracy winny sporządzić imienne listy pracowników ubiegających się o przydział wyprawki, dołączyć, odcinki nr 24 z karty macierzyńskiej z miesiąca lutego rb., zaświadczenie lekarza urzędowego stwierdzające miesiąc ciąży (od 7-go miesiąca wzwyż), a po urodzeniu dziecka — metryki wydanej przez Urząd stanu Cywilnego. Wyprawka przysługuje dzieciom w wieku do 3-ch miesięcy włącznie.

Listy winny być potwierdzone przez zakłady pracy iż wymienieni w nich pracownicy z żadnego źródła wyprawek nie otrzymali.

Listy wraz z dokumentami składać należy w Wydziale Aprawizacji, ul. Legionów 10, pokój nr 226.

Łódź, dnia 29 stycznia 1948 roku

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

499R

### OGŁOSZENIE

Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi uchwałą nr 1674 z dnia 16 stycznia 1948 roku ustaliło jednolity cennik opłat za świadczenia Zakładu Oczyszczania Miasta obowiązujący od dnia 1 lutego 1948 r.

1. Za jednorazowe wywiezienie 1 puszki-śmietnicy z terenu miasta objętego przez ZOM do wyłącznego oczyszczania zł 60.

2. Za jednorazowe wywiezienie 1 puszki-śmietnicy z pozostałego terenu miasta dla Zarządu Nieruchomości w m. Łodzi oraz dla innych instytucji miejskich zł 75.

3. Za jednorazowe wywiezienie 1 puszki-śmietnicy z terenu miasta poza wyłącznością ZOM dla osób prywatnych zł 90.

4. Za wywóz śmieci luzem wraz z ładowaniem dla Zarządu Nieruchomości i instytucji miejskich za 1 m. sześc. zł. 645.

5. Za wywóz śmieci luzem wraz z ładowaniem dlo osób prywatnych za 1 m. sześc. zł 750.

6. Za wywóz nieczystości płynnych z dołów biologicznych za 1 l. zł 0,95.

Łódź, dnia 29 stycznia 1948 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA w ŁODZI

499r

# OGŁOSZENIA DROBNE

## Lekarze

**Dr. MIRSKI** akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 11k

**Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI**, choroby skórno-weneryczne. Piotrkowska 157, 3 — 6 71k

**Dr PROCHACKI** specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17. 253g

**DOKTÓR REICHER**, specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma. 61k

**Dr. ŁOZA**, weneryczne, skóry, włosów. Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-56. 51k

**DOKTÓR ZAURMAN** specjalista: skórne weneryczne. 8 — 10, 5 — 7 Nawrot 8. 41k

**Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW**, specjalista skórne-weneryczne. 1 Maja 3. 8 — 10, 4 — 7. 31k

**Dr. FALKOWSKI** chirurg - urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, 3 — 5 pp. tel.: 105-16 21k

**Dr. TEMPSKI**, choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Piotrkowska 114, telefon 103-77 60k

**LECZNICA** lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystyczny. Piotrkowska 3. 10—19. Telef.: 216-48. 61k

**Dr. VOGEL** specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel.: 260-92. 105k

**DOKTÓR GLAZER**, skórne - weneryczne. 5 — 8 Andrzeja 28

**Dr. Med. SIENKO** Ksawery, specjalista skórno-weneryczne. Kilińskiego 132; 12 — 14 i 16 — 18. 134k

**Dr. MAJEWSKI** choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3 — 1. Tel.: 216-82. 137k

**Dr. HORECKI** choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35. tel: 206-99

**Dr. MARKIEWICZ GUSTAW** weneryczne, skórne. Piotrkowska 109 — 6. tel. 138-52

**Dr. BILIŃSKI** — choroby serca 11 — 14. Legionów 3. 988g

**Dr. KUDREWICZ** specjalista weneryczne-skórne. 7 — 10, 3 — 7; Piotrkowska 106. 496k

**Dr. OLĘDZKI** choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6 581k

**Dr. RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych akuszerii, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6. 650g

**Dr. KOWALSKI ANATOL**: skórno - weneryczne, 2 — 7. Piotrkowska 175. 593g

**Dr. ŚWIĘCIŁO** choroby kobiece. Zawadzka 38. 3—6. 984k

## Dentyści

**LECZ. ZĘBÓW NOWOCZESNA** pracownia zębów sztucznych Piotrkowska 8 51k

**DENTYSTA WODNICKI** Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11 tel 154-12

**GABINET** dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a. 120k

## Akuszerki

**AKUSZERKA WOJTASIEWICZ.** — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego. przyjmuje Pomorska 43 16g

**AKUSZERKA ŁAGOWSKA** Irena przyjmuje Zachodnia 52, tel.: 151-76. 589g

## Kupno — sprzedaż

**ROLNE** gospodarstwo dobrymi budynkami sprzedamy. Plac Wolności 6-4 569g

**RADIOAPARATY**, fotoaparaty, kinoaparaty telefony, motorki każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję—sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak 300k

**PŁYTY** gramofonowe w dużym wyborze poleca „Melodiofon" Łódź Piotrkowska 155 507k

**ŁADOWANIE** reperacje akumulatorów wszelkiego typu poleca własnej konstrukcji do każdego samochodu. Specjalne akumulatory Ługowe (żelazo niklowe) do telefonów, zegarów elektrycznych „Akumulator" Łódź Andrzeja 29 tel · 165-25 155k

**ZAKŁAD** Tapicerski, Łódź. M. Skłodowskiej 8 (Podleśna) poleca oryginalne metalowej konstrukcji kanapy-łóżka, tapczany oraz duży wybór leżanek. Firma egzystuje od r. 1910. 810k

**SZAFY** — wielki wybór „Meblostyl". Stalina 69. Luksusowe sypialnie od 95 000 260g

**SREBRO** w każdej postaci kupuję. M Welner i S-ka Łódź. Piotrkowska 112, telefon: 120-66 729k

**KUPIĘ** uchwyt samocentrujący do tokarni średn. 200 - 300 mm.. Zakład Elektr. ul. M. Stalina 11, tel.: 151-34. 864g

**SREBRO** kupujemy Warys Piotrkowska 37

**WYRÓB** i sprzedaż konfekcji I. Lisoprawski i B. Ignaczak. Łódź, ul. A. Próchnika 9. 762k

**NAJKORZYSTNIEJ** kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11-go Listopada 3 344k

**OKAZJA:** do sprzedania pianino marki „Fibiger" Łódź, Poznańska 10 m. 1 Wawrzyk Julian 10921g

**SAMOCHÓD** półciężarowy Tempo furgonik trzykołowy po remoncie sprzedam Krawczyk 6 Sierpnia 78 1052k

**SREBRO** kupujemy (złom, monety), zegarmistrz. Śródmiejska 6. 968g

**JAJA** nowe transporty nadeszły. Sprzedaż hurtowa Łódź, Gdańska 184.. 1003k

**SPRZEDAM** samochód osobowy Merzedes Bentz 170V4. Wysoka 7. 1090g

**OKAZJA!** szafa 3 drzwiowa, tapczan 2-osobowy, stolik, taboretki sprzedam Legionów 48.-23 1085g

**SAMOCHÓD** reklamówka Polski Fiat 508 do przewożenia lekkich towarów do 700 —800 kg na chodzie sprzedam Piotrkowska 115 warsztat samochodowy 1079g

**SPRZEDAM** tanio Kredens pokojowy Kilińskiego 96a Stolarnia 1057g

**DO SPRZEDANIA** urządzenie sklepowe Zupełnie nowe ul Pabianicka 66 m 12 1071g

**SPRZEDAM** letnisko dochodowe domek drewniany wolny ogród owocowo-warzywny lasek sadzawka koło Zgierza Narutowicza 36-4 1062g

## Różne

**ARTYSTYCZNA** reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolinowa, Piotrkowska 30. 581k

**ZAPAMIĘTAJ FOTO-AUTOMAT!** Narutowicza 8, wykonuje najtaniej zdjęcia legitymacyjne. 312k

**SPÓŁDZIELNIA** Pracy „Zbieracz" Łódź, Daszyńskiego 80, tel.: 179-69 prowadzi szarpanie wełny, bawełny oraz zbiornice odpadków surowcowych. 663k

**ORANŻADY**, wody stołowe, lemoniady, poleca „Chabeso". Łódź. Daszyńskiego 91. 624k

**NAPRAWIA** bez śladu uszkodzoną garderobę, jedyna Tkalnia sztuczna Frankowskiej Więckowskiego 23-2 1008g

**ŁÓŻKA** polowe, kleszczyny, styliska, parawany, kreszła. sklep Południowa 6. 305k

**ZGINĄŁ** pies wyżeł dzwonić 272-16 1079g

**ZGINĘŁA** suczka — foksterier biały Odprowadzić za wynagrodzeniem, Narutowicza 18 Borucki 1076g

**PRZYBŁĄKAŁ** się wilk czarny przepalany Krakusa 16 m 10 1073g

**PRZYBŁĄKAŁ** się pies duży jasno-żółty pręgowaty do odebrania za zwrotem kosztów Cyganka Złotna 20 Rutkowska 1072g

**ZAKŁAD** Hafciarsko-Rysowniczy Rokicińska 49, dojazd 10 lub 14, „B" Wykonywuje: Aplikacje, tamboracje hafty, monogramy na sukniach, bieliźnie oraz mereżkę, okrętkę, dziurki rysowanie oraz dekatyzę plisowanie francuskie drobne zwykłe kloszowe 1067g

**PRZYBŁĄKAŁ** się pies biały odebrać Rzgowska 171-2 1059g

## Zaofiarowanie pracy

**MASZYNISTKI! Kursy** Stenografii Maszynopisania Księgowości Centralnego Związku Stenografów, Zapisy: Kilińskiego 50. 751g

**FABRYKA** Kinotechniczna poszukuje: Tokarzy, frezerów, ślusarzy narzędziowych, ostrzaży na narzędzia o wysokich kwalifikacjach Zgłaszać się M. Nowotki 41 od 9—11-tej. Wydz. Pers. 1091k

**ZECER** do małej drukarni potrzebny. Piotrkowska 49 Wytwórnia bibułek 1084g

**POTRZEBNA** wykwalifikowana pielęgniarka lub piastunka do niemowlęcia, tel 160-41 godz 9—16 Berestecka 1082g

**POTRZEBNA** pomoc domowa na przychodne Jaracza 67 m 10 1087g

**POSZUKUJĘ** samodzielnej krawcowej, Gdańska 68 m 1 1063g

**POMOCNICA** domowa potrzebna Żwirki 3-10 prawa oficyna 1060g

**POTRZEBNA** Manicurzystka od zaraz Jaracza 34 1055g

## Poszukiwanie pracy

**WYKWALIFIKOWANA** trykotarka na swetry poszukuje pracy. Zgłoszenia pod „Trykotarka" Prasa, Piotrkowska 55. 1088g

**CHĘTNIE** przyjmę pracę popołudniową biurową z maszynopisaniem, Oferty pod „Studentka" 1056g



## Nauka

**KURSY kroju dla krawców** i krawczyń, kroju i szycia domowego, cholewkarskie, Zapisy przyjmuje Sekretariat Instytutu, Łódź, Stalina 7 1078g

## Lokale

**LOKALU** fabrycznego w śródmieściu o powierzchni 200 — 300 mtr. kw. poszukuje Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne A. Kozłowski, tel.: 159-17 godz. 10 — 16. 929k

**STUDENT** poszukuje niekrępującego pokoju śródmieście wygody Zgłszenie pd „Student" 1061g

## Poszukiwanie rodzin

**POSZUKUJĘ MĘŻA** Wasyla Szyndlera krawca ur. 1891 na Ukrainie. Felicja Szyndler, żona, zamieszkała Napiórkowskiego 9 - 12. 1000g

## Zagubione dokumenty

**ZGUBIONO** książeczkę z Ubezpieczalni, kartę RKU, palcówkę Świadectwo ukończenia szkoły Zaw. Stolarka Jana, Rzgów, Tylna 14. 1086g

**ZGUBIONO** legitym, ramwajową żółtą, kartki żywnościowe grudzień, styczeń, luty na nazwisko Maślanka Zofia 1081g

**ZGUBIONO** kartę repatriacyjną na nazwisko Bartosik Józef, Turek Kolska 13 1077g

**ZAGUBIONO** kartę RKU — Łódź Gałecki Wiktor Stocka 8 1058g

**ZAGUBIONO** książkę RKU — Łódź Goliński Stanisław Jaminów gm Ciosny 1070g

**ZAGUBIONO** legitym szkolną 274 Barbary Szydłowskiej Skierniewcka 3-5 1086g

**ZAGUBIONO** legitym służbowa Nr 2311 Wiślicki Michał Orzeszkowej 11 1065g

**ZAGUBIONO** dowód osobisty, kartę RKU— Łódź leg. PPR kartę z Opieki Społecznej Kowalski Ignacy Abramowska 20-30 1064g

**OGŁASZAJCIE SIĘ W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"**


REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50, Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
D — 018409 Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47 Redaktor Naczelny — 112-80.
Prenum. miesięczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.—, Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Żwirki 17 P. K. O. Nr. VII — 1331.